



Sygn. akt III USKP 19/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i zmienia poprzedzający go wyrok
Sądu Okręgowego w R. z 6 grudnia 2018 r., sygn. akt VI U (...) w
ten sposób, że oddala odwołanie A. S. od decyzji Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z 2 listopada 2017 r., (...) i
nie obciąża odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego
organu rentowego w postępowaniu przed sądem pierwszej
instancji**

**2. nie obciąża odwołującego się kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 2 listopada 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) odmówił A. S. (wnioskodawca) prawa od emerytury. Organ rentowy wskazał, że nie posiadał 15-letniego stażu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wnioskodawca zaskarżył powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem.

Wyrokiem z 6 grudnia 2018 r., VI U (...), Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do świadczenia od 24 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że od 10 września 1975 r. wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika w Spółdzielni K. w J., gdzie pracował do 11 lutego 1988 r., z przerwą na służbę wojskową, którą odbywał w okresie od 27 kwietnia 1977 r. do 9 kwietnia 1979 r. Do obowiązków wnioskodawcy w całym okresie zatrudnienia należało wykonywanie wszelkiego rodzaju prac usługowych. W okresach letnich wykonywał zarówno prace polowe jak i prace transportowe, zaś same prace w danym dniu zależały od polecenia wydanego przez kierownika zakładu. W okresach zimowych był wynajmowany przez inne zakłady pracy i wówczas wozził węgiel, materiały budowlane na budowy dróg, cegłę czy pasze.

W okresie od 16 lutego 1988 r. do 30 września 1992 r. wnioskodawca był zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie E. w R. Zakładzie E. na stanowisku ładowacza. Od 1 października 1992 r. został zatrudniony w Przedsiębiorstwie K. w R. Zakładzie C. w G. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku palacza. Pomimo zmiany pracodawcy skarżący przez cały okres zatrudnienia świadczył pracę w jednej kotłowni przeznaczonej do dostarczania ciepła dla miasta G., w której znajdowały się kotły o łącznej mocy 12,5 MW, opalane miałem węglowym.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca w okresie od 10 września 1975 r. do 26 kwietnia 1977 r. i od 10 kwietnia 1979 r. do 11 lutego 1988 r. na stanowisku kierowcy ciągnika w Spółdzielni K. w J. wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w Wykazie A, dział VIII poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.), a mianowicie prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. W okresie od 1 października 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku palacza w Przedsiębiorstwie K. w R. w Zakładzie C. w G., wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w Wykazie A, dział II – stanowiącym załącznik, do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych).

Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu wyrażonego w przywołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że wykonywanie przez kierowcę ciągnika prac innych niż transportowe, np. polowych, wyklucza zaliczenie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego prawodawca zestawiając w tej samej pozycji Wykazu prace kierowców ciągników z pracami kierowców kombajnów i pojazdów gąsienicowych miał na celu uznanie tych prac za pracę w warunkach szczególnych ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie rozumianym jako „ruch publiczny”.

Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę szczególne okoliczności braku dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w Spółdzielni K. w J., ponieważ dysponował jedynie wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej oraz świadectwem pracy. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie mógł być obciążony negatywnymi konsekwencjami braku jego akt osobowych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji błędne jest stanowisko organu rentowego, że w związku z tym, iż Przedsiębiorstwo K. w R. Zakład C. w G., w którym wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku palacza nie podlegało pod resort energetyki, praca wykonywana przez skarżącego nie mogła zostać zakwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy stwierdził, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym, to konkretne stanowisko pracy narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym niezależnie od tego w którym

dziale przemysłu jest umiejscowione, na co nie ma żadnego wpływu przynależność pracodawcy do określonej branży jeżeli pracownik w ramach swoich obowiązków wykonuje pracę w zakładzie pracy należącym do innego działu przemysłu. Wtedy bowiem konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla tego działu gospodarki, w którym praca jest wykonywana.

Sąd Okręgowy uznał zatrudnienie wnioskodawcy w Spółdzielni K. w J. na stanowisku kierowcy ciągnika oraz w Przedsiębiorstwie K. w R. w Zakładzie C. w G. na stanowisku palacza jako prace w szczególnych warunkach w łącznym wymiarze 16 lat, 8 miesięcy i 19 dni.

Sąd pierwszej instancji do stażu pracy w warunkach szczególnych uwzględnił także okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej w wymiarze roku 11 miesięcy i 14 dni, wskazując, że wnioskodawca służbę wojskową odbywał w okresie zatrudnienia w Spółdzielni K. w J., a do odbywania służby powołany został ze stanowiska kierowcy ciągnika i po jej zakończeniu powrócił do poprzedniego pracodawcy na uprzednio zajmowane stanowisko. Sąd Okręgowy nie zaliczył okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie E. w R. Zakładzie E. w G. na stanowisku ładowacza jako okresu pracy w szczególnych warunkach. Sąd ostatecznie stwierdził, że okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych wynosił 18 lat, 8 miesięcy i 3 dni.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 27 czerwca 2019 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem, Sądu Okręgowego, że wnioskodawca, wykonując pracę kierowcy ciągnika pracował w warunkach szczególnych.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że wnioskodawca wykonywał pracę traktorzysty częściowo przed wejściem w życie rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (przed 1 stycznia 1983 r.) a częściowo po tej dacie. Obowiązujące do dnia 31 grudnia 1979 r. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w

sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz.176, dalej rozporządzenie z 1956 r.) zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 2 do pierwszej kategorii zatrudnienia zaliczało prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze godzin obowiązującym w danym zawodzie prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia wymienione w Wykazie, stanowiącym załącznik do niniejszego rozporządzenia, w którym w dziale XVII „Rolnictwo” w poz. 1 wymieniono traktorzystów. Zgodnie z treścią § 19 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. prace zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z treści przytoczonego przepisu należy wnioskować, że także prace zaliczone uprzednio do pierwszej kategorii zatrudnienia, które nie zostały wymienione w tym rozporządzeniu, należy uważać za prace wykonywane w warunkach szczególnych. Wykonywanie pracy traktorzysty pod rządami rozporządzenia z 1956 r., zaliczanej wówczas do pierwszej kategorii zatrudnienia, w ocenie Sądu należy uważać za pracę wykonywaną w szczególnych.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy ciągnika, wymienioną w Wykazie A, dział VIII poz. 3 tj. w transporcie. W czasie zatrudnienia jako kierowca ciągnika, zajmował się zarówno transportem jak i pracami polowymi. Zawarte w Wykazie A uszeregowanie prac w poszczególnych branżach ma charakter porządkujący i jednocześnie tworzy domniemanie, że pracownik wykonujący prace w danej branży, wymienione w Wykazie, pracował w warunkach szczególnych. Czysto formalistyczne potraktowanie przynależności przedsiębiorstwa do określonej branży oznaczałoby niemożność uznania za pracę w warunkach szczególnych pracy identycznej z wykonywaną w innej branży, do której jednak formalnie przedsiębiorstwo nie należy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że istotna jest uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wykonywanych prac, a te dla kierowców ciągników są identyczne bez względu na przyporządkowanie do branży.

Sąd drugiej instancji wskazał, że z definicji „ciągnika” w przepisach regulujących zasady ruchu drogowego wynika, że podstawowym przeznaczeniem pojazdu jest wykonywanie prac rolniczych a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie (po odpowiednim przystosowaniu). Definicja określa ciągnik rolniczy jako pojazd

silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, przewidziany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych. Ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są pojazdami służącymi do prac polowych. Prawodawca wymieniając te pojazdy i pracę kierowców w dziale transportu nie miał zatem zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając pracę w warunkach szczególnych wyłącznie do pracy transportowej. Podobnie jest w przypadku pojazdów gąsienicowych wymienionych pod tą samą pozycją. Pojazdy te nie są urządzeniami służącymi do poruszania się po drogach publicznych, a jako pojazdy rozwijające nieznaczną prędkość – nie służą do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do robót ziemnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że ustawodawca regulując ten rodzaj pracy w dziale VIII, pod pozycją 3, Wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wziął pod uwagę to, że pracą w szczególnych warunkach jest też praca kierowcy ciągnika rolniczego, kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego, które są typowymi, klasycznymi pracami w rolnictwie. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII – w transporcie, spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie – w ruchu publicznym.

Zdaniem Sądu drugiej instancji przeciwna wykładnia wskazanych przepisów zaprzeczałaby istocie pracy w szczególnych warunkach związanej z wpływem szkodliwych czynników na organizm pracownika. Charakter pracy kierowcy ciągnika rolniczego przystosowanego do transportu i wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe za pomocą ciągnika i współpracujących z nim maszyn i urządzeń rolniczych jest tożsamy. Dlatego też nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII, Wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. – w transporcie.

Odnosnie do okresu zatrudnienia w charakterze palacza, Sąd Apelacyjny wskazał, że prawidłowo został uwzględniony jako praca w szczególnych warunkach,

jednak Sąd Okręgowy popełnił błąd kwalifikując te prace do działu energetyki. Prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego są wymienione jako prace w warunkach szczególnych w Wykazie A, dział XIV poz. 1.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy zarzucił naruszenie: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z Wykazem A, dział VIII poz. 3 zawartym w załączniku do rozporządzenia, przez ustalenie prawa do emerytury wnioskodawcy, niespełniającemu warunku posiadania co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. Zdaniem organu rentowego brak jest podstaw, aby okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty wykonywanej w ramach typowych prac polowych traktować jako pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Przyjmując nawet, że w pewnym zakresie, w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego, wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, przewożąc ciągnikiem np. węgiel, materiały budowlane, cegłę czy pasze to w odniesieniu do tych prac nie został spełniony wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., dotyczący stałego (codziennego, zwykłego) charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna w stopniu uprawniającym Sąd Najwyższy do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej. Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś

determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza - dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono

w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania,

zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia jako traktorzysta wykonujący prace polowe, a jedynie okazjonalnie i sporadycznie prace transportowe. Wykonywanie prac polowych nie może zaś być kwalifikowane jako wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dział VIII, poz. 3 stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Przy dokonanych w niniejszej sprawie ustaleniach, z których wynika, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia w charakterze traktorzysty nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac transportowych wiążących dla sądu kasacyjnego, oraz po uwzględnieniu stażu pracy wnioskodawcy, na który w przeważającej części składa się zatrudnienie na stanowisku kierowcy ciągnika (10 lat) i charakteru wykonywanych czynności, zasadne było uchylene zaskarżonego wyroku i zmiana poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji, gdyż wydana w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego – odmawiająca prawa do emerytury w wieku obniżonym – była zgodna z prawem.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.